

Joanna Słyszewska

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID: 0000-0003-4686-4712

joanna.slyszewska@uwm.edu.pl

Ochrona życia dziecka w Kodeksie Karzącym Królestwa Polskiego z 1818 r.

Wprowadzenie

Prawo do życia jest fundamentalnym prawem każdego człowieka – jest to wartość niezbywalna i otoczona szczególną ochroną ze strony państwa, zwłaszcza gdy dotyczy życia dziecka. Aby te przyrodzone prawa były realizowane, potrzebne są odpowiednie przepisy prawne, w tym przede wszystkim regulacje prawnokarne. Dziecko z racji swej niedojrzałości psychicznej oraz fizycznej, jako podmiot słabszy, wymaga zdecydowanie większej uwagi i ochrony ze strony prawa niż potrzebuje tego osoba dorosła. Jak trafnie ujął to Igor Zgoliński, dziecko jest „niewątpliwie swoistym zacznym dorosłego społeczeństwa, a zarazem jednym z jego fundamentów. Już z tych względów wymaga ochrony prawnokarnej o wzmożonym stopniu, a każdy czyn sprawcy przeciwko niemu, godzi nie tylko w zakaz prawnokarny, lecz jednocześnie także w pewną wartość społeczną”¹.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie i analiza przepisów prawa karnego odnoszących się do ochrony życia dziecka w oparciu o Kodeks Karzący dla Królestwa Polskiego z 1818 roku², który obowiązywał na terenie Kró-

¹ I. Zgoliński, *Racjonalizacja i podstawowe kierunki wzmożonej ochrony dziecka we współczesnym polskim prawie karnym*, [w:] *Prawo karne w ochronie praw dziecka*, (red.) A. Grześkowiak, I. Zgoliński, Bydgoszcz 2018, s. 132.

² W niniejszej pracy autorka korzysta z tekstu Kodeksu Karzącego dla Królestwa Polskiego opublikowanego w: *Kodex karzący dla Królestwa Polskiego*, Warszawa 1830. Wcześniejsza publikacja Kodeksu [w:] *Dziennik Praw Królestwa Polskiego 1818*, t. V, nr 20, s. 3–232 w niektórych miejscach zawiera błędy redakcyjne, które zmieniają właściwy sens przepisów, w tym art. 323, który został omówiony w pracy. Romuald Hube zaistniałą niejasność tłumaczył nieuwzględnieniem zmiany numeracji przepisów ostatecznej wersji tekstu kodeksu i nadmiernym pośpiechem przy jego tworzeniu (R. Hube, *Jak tłumaczyć wypadek art. 323 Kodexu Kryminalnego?*, „Themis Polska” 1828, t. II, s. 255–269). W dalszej części pracy autorka posługuje się zamiennie skróconą nazwą: Kodeks Karzący lub kodeks.

lestwa Polskiego od dnia 20 lipca 1818 roku do 31 grudnia 1847 roku³. Zosta-
ną omówione te przestępstwa, w których ofiarą śmiertelną było wyłącznie
dziecko, w tym również dziecko poczęte. W Kodeksie Karzącym ustawodawca
przewidział kilka przestępstw, których ofiarą mogło być tylko dziecko – były
to przepisy szczególnie dotyczące przestępstwa dzieciobójstwa, przestępstwa
„spędzenia płodu” oraz przestępstwa porzucenia, jeżeli jego skutkiem była
śmierć porzuconego dziecka. Czyny te były najbardziej potępiane, a co za tym
idzie – najsurowiej karane. Dobrem chronionym we wszystkich wymienionych
wyżej czynach przestępnych było życie dziecka. Kodeks Karzący nie wskazy-
wał dokładnie cezur wieku osób określanych mianem dziecka, określił
jedynie górną granicę wieku małoletniego na 18 lat⁴. Oprócz terminu „dziec-
ko”, używał też innych zwrotów: „dziecię”, „osoba wieku dzieciennego”, „dziec-
ko w wieku niemowlęcym”, „małoletni”, a dziecko nienarodzone określał jako
„płód”.

Pisząc o Kodeksie Karzącym dla Królestwa Polskiego, należy przede wszyst-
kim podkreślić, że był to pierwszy w dziejach Polski kodeks karny⁵. Stanowił
on pewnego rodzaju symbol polskiej odrębności narodowej – opracowany przez
polskich prawników i uchwalony przez polski Sejm, bez wątplenia wniósł po-
ważny wkład w rozwój polskiego prawa karnego⁶. Wprawdzie nie był w pełni
samodzielnym dziełem, bowiem – zgodnie z zaleceniami cara Aleksandra I
– wzorował się na austriackiej ustawie karnej z 1803 roku (tzw. Franciszkanie)
i zawierał pewne elementy zaczerpnięte z kodeksów karnych francuskiego
z 1810 roku oraz pruskiego z 1794 roku, to za sprawą jego twórców wprowadzał
także wiele własnych, oryginalnych rozwiązań zaczerpniętych z polskiej tra-

³ F. Maciejowski, *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem Kodexu kar głównych i poprawczych*, Warszawa 1848, s. 2. Do czasu wprowadzenia w życie Kodeksu Karzącego na ziemiach Królestwa Polskiego obowiązywało ustawodawstwo karne z czasów Księstwa Warszawskiego. Były to dwie różne ustawy karne: część karna pruskiego Landrechtu z 1794 r. i austriacki kodeks karny z 1803 r., tzw. Franciszkania (R. Hube, *Studia nad Kodeksem karnym 1818 roku*, cz. I, Warszawa 1863, s. 5; A. Korobowicz, W. Witkowski, *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, wyd. II, Kraków 2002, s. 169).

⁴ Precyzyjnej definicji tego podmiotu nie podawały również kodeksy cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim: *Kodeks Napoleona* (obowiązujący na ziemiach polskich od 1 maja 1808 r.), *Kodeks cywilny Królestwa Polskiego z 1825 r.* oraz *Prawo o małżeństwie z 1836 r.* Np. *Kodeks Napoleona* określenia „dziecko” używał zarówno do osób, które nie ukończyły szesnastego roku życia, jak i do tych, które ten wiek ukończyły, a nie były jeszcze pełnoletnie albo nie zostały usamowlnione. Dla dziecka stosował też określenie „małoletni”, które to pojęcie dotyczyło osób, które nie ukończyły 21 roku życia – P. Jurek, *Określenie „dziecko” w wybranych źródłach prawa w Polsce*, [w:] *Dziecko i jego pozycja prawna w dziejach*, (red.) A. Pasek, Łódź 2014, s. 277–279.

⁵ J. Markiewicz, *Przestępstwa przeciwko rodzinie w Kodeksie Karzącym Królestwa Polskiego z 1818 r. i Kodeksie Kar Głównych i Poprawczych z 1847 r.*, „Teki Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie” 2008, s. 112.

⁶ Autorami projektu kodeksu byli członkowie deputacji kryminalnej w Komisji Prawodawczej: Franciszek Ksawery Potocki, Wincenty Ilnicki i Onufry Grykolewski (A. Zarzycka, *Rola organów władzy Królestwa Polskiego w pracach legislacyjnych nad narodowym prawem rzeczowym w latach 1815–1830*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, t. 8, s. 142).

dycji prawnej⁷. Wysoko oceniano jego technikę legislacyjną, połączenie bogactwa i wdzięku staropolskiego języka z nowoczesną terminologią prawniczą. Zrealizowano w nim podstawowe idee humanitaryzmu w prawie karnym materialnym jak zasadę równości wobec prawa, zasadę *nullum crimen sine lege* i *nulla poena sine lege*, zasadę subiektywizacji odpowiedzialności karnej i jej indywidualizacji, likwidację arbitralności orzeczeń sędziowskich, zmieniono katalog przestępstw i klasyfikację dóbr objętych ochroną prawa. Kara miała być nieuchronna, wymierzana sprawnie, szybko, proporcjonalnie do przestępstwa i w granicach ustawowo określonych⁸.

Kodeks obowiązywał do końca 1847 roku. Został zastąpiony Kodeksem Kar Głównych i Poprawczych⁹, zmienioną wersją rosyjskiego kodeksu karnego o tej samej nazwie, który w porównaniu ze swym poprzednikiem stał na znacznie niższym poziomie kodyfikacyjnym, był kodeksem zacofanym, surowszym (np. pułap bezwzględnej nieodpowiedzialności był drastycznie obniżony do zaledwie 7 roku życia)¹⁰ i nad wyraz rozbudowanym.

Dzieciobójstwo

W Królestwie Polskim problem dzieciobójstwa narastał już od początków XIX wieku. Zabijanie nowo narodzonych dzieci przez kobiety, najczęściej niezamężne, było zjawiskiem dosyć powszechnym¹¹. Problem był bardzo poważny, skoro – jak wykazują dane – wśród zatrzymanych i uwięzionych w Królestwie Polskim aż co siódma kobieta dopuściła się dzieciobójstwa¹². Kobiety albo

⁷ S. Palczyński, *Romualda Hubego Teoria działania i czynu. Studium z zakresu podstaw konstrukcyjnych pierwszego polskiego nowoczesnego systemu prawa karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2000, z. 2, s. 28.

⁸ T. Maciejewski, *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, wyd. 2, Warszawa 2003, s. 288; D. Ossowska-Salamonowicz, *Gwarancje wolności osobistej i prawa obywatelskie w Konstytucji Królestwa Polskiego z 1815 r.*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 25, s. 206–207. Podział przestępstw zaczerpnięto z kodeksu francuskiego: zbrodnie- zagrożone karami głównymi, występki-karami poprawczymi i wykroczenia- karami policyjnymi.

⁹ *Kodex kar głównych i poprawczych*, Warszawa 1847.

¹⁰ Od 7 do 10 roku życia dzieci wprawdzie nie odpowiadały karne, a jedyną restrykcją orzeczną wobec nich było karcenie domowe, którego nie traktowano jako karę a jedynie jako środek poprawy. Po ukończeniu 10 roku życia dziecko mogło podlegać karom kodeksowym. Wprawdzie kodeks w stosunku do dzieci między 10 a 14 rokiem życia dopuszczał ocenienie przez sędziego orzekającego w danej sprawie, przypisanie lub odrzucenie winy i od tej oceny uzależniał surowość orzekanej kary, to bardzo często dzieci w tym wieku były karane bardzo surowo – łącznie z pozbawieniem wszelkich praw i zesłaniem na Syberię włącznie (M. Maraszek, *Dolna granica wieku odpowiedzialności karnej w prawie polskim*, Warszawa 2012, s. 54).

¹¹ A. Bołdyrew, *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego wobec patologii społecznych w latach 1864–1914*, Łódź 2016, s. 206; H. Kurowska, *Niemowlę jako obiekt zainteresowania rodziców, lekarzy i państwa w XIX wieku*, [w:] *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*. „Świat Dziecka”, t. V, (red.) J. Kita, M. Korybut-Marciniak, Łódź–Olsztyn 2016, s. 138.

¹² M. Karpińska, *Złodzieje, agenci, policyjni strażnicy... Przestępstwa pospolite w Warszawie 1815–1830*, Warszawa 1999, s. 98–99.

wcześniej usuwały niechcianą ciążę, a jeśli tego nie uczyniły, to po porodzie najczęściej dziecko zabijały albo porzucały¹³.

Według szacunkowych danych, w latach 1817–1828 aż co dziesiąte zabójstwo było dzieciobójstwem. Stopień wykrywalności tego typu czynów był bardzo niski (w okresie 10 lat w Warszawie ujawniono tylko 31 przypadków dzieciobójstwa). Oficjalnie na obszarze Królestwa Polskiego liczba dzieciobójstw w tym okresie wyniosła średnio 1,1 na 100 tysięcy mieszkańców, a na terenie samej tylko Warszawy aż 2,83¹⁴. Należy podkreślić, że powyższe wskaźniki nie przedstawiają rzeczywistej przestępczości w tym czasie, a jedynie przestępczość ujawnioną¹⁵. Ponadto wiele czynów z kategorii dzieciobójstwa mogło być w praktyce błędnie kwalifikowanych jako urodzenie dziecka już nieżywego, co było dogodnie dla władz policyjnych i sądowych, unikających w ten sposób zmuszających czynności dochodzeniowo-śledczych i procesowych¹⁶.

Za dzieciobójstwo uznawano uśmiercenie dziecka zaraz po urodzeniu. Dlatego też w sprawach, gdy ofiarą padały dzieci starsze, np. kilkutygodniowe, sprawczynie tych czynów odpowiadały jak za morderstwo albo za zabójstwo. O kwalifikacji czynu decydował wiek dziecka i sposób dokonania czynu¹⁷. W przypadku zakwalifikowania czynu jako morderstwo sprawczyni groziła kara śmierci, dzieciobójstwo natomiast było czynem zagrożonym zdecydowanie łagodniejszą sankcją¹⁸.

Kodeks wyróżnił trzy stany faktyczne dzieciobójstwa. Dwa pierwsze wspólnie zaliczylibyśmy do dzieciobójstwa czynnego – wzorem ustawodawstwa austriackiego były to: pozbawienie życia noworodka zrodzonego ze związku małżeńskiego oraz zabicie noworodka nieprawego. Wymiar kary za popełnienie któregoś z czynów był zróżnicowany ze względu na pochodzenie noworodka: pierwszy czyn zagrożony był karą dożywotniego więzienia warownego, drugi natomiast karą od 10 do 20 lat więzienia warownego¹⁹. Natomiast trze-

¹³ H. Kurowska, op. cit., s. 138.

¹⁴ J. Brzezińska, *Dzieciobójstwo: Aspekty prawne i etyczne*, Warszawa 2013, s. 159

¹⁵ E. Kaczyńska, *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1982, s. 107–109, 252. Królestwo Polskie jeszcze do połowy XIX w. nie miało zorganizowanej służby statystycznej ani ujednoczonej sprawozdawczości. Ponadto należy zauważyć, że wskaźniki przestępstw dokonywanych na terenie Warszawy były zawyżone, gdyż liczba ludności stała, stanowiąca podstawę wyliczeń, była dużo niższa od liczby ludności faktycznej. Ibidem, s. 294.

¹⁶ Taką hipotezę sformułował Władysław Sobociński, analizując orzecznictwo sądów i przestępczość w okresie Księstwa Warszawskiego, zob. W. Sobociński, *Stan badań i perspektywy studiów nad przestępczością w Księstwie Warszawskim*, „Przegląd Historyczny” 1986, r. 77, z. 4, s. 739–740.

¹⁷ J. Brzezińska, op. cit., s. 160.

¹⁸ Karą za zabójstwo było osadzenie w więzieniu warownym od 10 do 20 lat (art. 124).

¹⁹ Przy karze więzienia warownego orzekano też obligatoryjnie dodatkową karę śmierci cywilnej (zniesiono w 1825 r.) Więzienia warowne były więzieniami o zaostrzonym rygorze: obowiązywało noszenie ciężkich kajdan i hańbiącego ubioru, spanie na gołych deskach, ograniczone pożywienie (przez dwa dni bezmięsa ciepła strawa, a co 3 dzień ścisły post z chlebem i wodą)

ci stan faktyczny przewidziany we wspomnianym artykule był dzieciobójstwem biernym – matka, która świadomie opuściła swoje nowonarodzone dziecko i nie udzieliła mu potrzebnej pomocy, przez co umyślnie dopuściła do zgonu noworodka podlegała karze ciężkiego więzienia na okres od 3 do 10 lat²⁰. W tym przypadku kodeks uwzględnił jako okoliczność łagodzącą nie tylko okołoporodowe zaburzenia psychiczne kobiety, ale i lęk przed ostracyzmem społecznym i o przyszły los dziecka nieślubnego. Z drugiej jednak strony, mogło to niesprawiedliwie uprzywilejowywać zdemoralizowane matki, które świadomie i z premedytacją zabijały swoje dzieci z bardzo niskich pobudek²¹.

Spędzenie płodu

W XIX wieku tzw. spędzenie płodu było z jednej strony uważane za szczególnie groźną patologię oraz przejaw wielkiej demoralizacji zagrażającej całemu społeczeństwu, z drugiej strony było zjawiskiem nieobcym zarówno w środowiskach ubogich, jak i w wyższych warstwach społecznych²². Przyczyny, dla których kobiety decydowały się usunąć ciążę, były rozmaite: była to chęć ukrycia grzechu, obawa przed odrzuceniem lub potępieniem społecznym, albo po prostu chęć pozbycia się komplikacji w życiu zawodowym, np. w trudnieniu się prostytutką.

Przestępstwem „spędzenia płodu” w rozumieniu kodeksu był czyn, który miał na celu umyślne pozbawienie życia płodu (wskutek poronienia lub wywołania porodu martwego dziecka)²³. Poświęcony był mu odrębny dział XV

oraz przymus pracy. Po odbyciu warownego nad byłym więźniem rozciągnano nadzór policyjny (E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1989, s. 44).

²⁰ W więzieniach ciężkich również obowiązywał przymus pracy, ale w porównaniu z więzieniami warownymi miały nieco łagodniejszy reżim (E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani...*, s. 44).

²¹ D. Dzierożyński, *Uwagi nad prawem karnem polskiem*, „Themis Polska” 1830, t. 8, s. 18. Na stan psychiczny kobiet w trakcie porodu zwrócono dopiero w Kodeksie Kar Głównych i Poprawczych z 1847 r., w którym odróżniano dzieciobójstwo umyślne, zagrożone karą od 10 do 12 lat ciężkich robót w zakładach fabrycznych lub kamieniołomach, od dzieciobójstwa nieumyślnego, które karano zesłaniem na Syberię (P. Jabłońska, *Dzieciobójstwo – zabójstwo uprzywilejowane*, „Warszawskie Studia Pastoralne UKSW” 2013, nr 19, s. 30). Kodeksem, który traktował dzieciobójstwo jako przestępstwo *sui generis*, czyli uprzywilejowany typ zabójstwa, był dopiero Kodeks Tagancewa z 1903 r., ale ograniczono je wyłącznie do kobiet niezamężnych. Kodeks karny z 1932 r. do określenia dzieciobójstwa nie uwzględniał już pochodzenia dziecka i uwzględniał stan psychiczny kobiety oraz wymagał czasu, który upłynął od narodzenia dziecka i jego zabicia (P. Wiązek, *Uprzywilejowane przestępstwo dzieciobójstwa w prawie karnym II Rzeczypospolitej jako wyraz wielowiekowej tradycji*, [w:] *Dziecko i jego pozycja prawna w dziejach*, (red.) A. Pasek, Łódź 2014, s. 193; A. Księżopolska-Breś, *Odpowiedzialność karna za dzieciobójstwo w prawie polskim*, Warszawa 2010, s. 20; P. Hinz, *Przestępstwo dzieciobójstwa. Karalność przestępstwa w prawie karnym i kanonicznym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 48, s. 52).

²² A. Boldyrew, op. cit., s. 255.

²³ Art. 129.

kodeksu, umieszczony zaraz po przepisach normujących stany faktyczne morderstwa i zabójstwa a przed przepisami odnoszącymi się do przestępstwa porzucenia dziecka. W myśl art. 130 do zbrodni zaliczono tylko dwa czyny: dokonanie lub samo usiłowanie aborcji przez osoby trzecie bez wiedzy i zgody kobiety ciężarnej, które spowodowały zagrożenie dla jej zdrowia i życia oraz wielokrotne, zawodowe „dla zysku lub w innym złym zamiarze” dokonywanie aborcji za zgodą kobiety ciężarnej, nawet bez zagrożenia jej zdrowia i życia – oba wymienione czyny były zagrożone karą od 3 do 10 lat ciężkiego więzienia.

Pozostałe czyny zakwalifikowano do występków przeciwko „bezpieczeństwu osobistemu co do życia”. Zaliczono do nich dokonanie aborcji za wiedzą i zgodą kobiety ciężarnej bez uszczerbku na jej życiu i zdrowiu – czyn ten był zagrożony karą zamknięcia w domu poprawy od 1 roku do 3 lat (art. 321)²⁴. Przy usiłowaniu dokonania wyżej wymienionego czynu odpowiedzialność łagodzona i przewidziano karę zamknięcia w domu poprawy od 8 dni do 3 miesięcy, a w razie okoliczności obciążających – karą zamknięcia w domu poprawy od 3 miesięcy do 1 roku (art. 322).

Podmiotem przestępstwa mogła być każda dokonująca aborcji osoba, jednakże łagodniej potraktowano „spędzenie płodu” dokonane przez samą ciężarną matkę, a już surowiej dokonane przez osoby trzecie. Kodeks w tym przypadku wyraźnie uprzywilejowywał matkę i większą odpowiedzialnością za aborcję obarczał osoby, które robiły to z chęci zysku albo z innych, niskich pobudek.

Ustawodawca poszerzył krąg osób odpowiedzialnych za dokonanie aborcji także i do osób najbliższych (ojca i matki) ciężarnej kobiety. W myśl art. 323 podlegali oni karze zamknięcia w domu poprawy od roku do 3 lat, a za usiłowanie – od 8 dni do 3 miesięcy. W sytuacji, gdy wystąpiły okoliczności obciążające – od 3 miesięcy do 1 roku.

Odpowiedzialności karnej podlegało również zatajenie brzemienności i faktu urodzenia dziecka, jeśli w trakcie porodu dziecko zmarło albo zmarło tuż po porodzie (w ciągu 24 godzin od porodu). Za zaniechanie wezwania akuszerki albo innej osoby, która mogłyby udzielić pomocy przy porodzie, matce dziecka groziła kara aresztu publicznego w wymiarze od 8 dni do 3 miesięcy, a w razie istnienia okoliczności obciążających – od 3 miesięcy do 1 roku (art. 324)²⁵. Natomiast bliscy kobiety, którzy wiedzieli o jej ciąży i odmówili jej pomocy albo też nie zwrócili się do nikogo o pomoc a dziecko urodziło się martwe, podlegali karze grzywny w wysokości od 40 do 180 złotych (art. 325).

²⁴ Dom poprawy był więzieniem, w którym więźniowie nosili lekkie kajdany, ale tylko pod celami, spali na siennikach oraz mieli koce. Za zgodą sądu mogli utrzymywać się ze swego majątku i korzystać ze służby, mogli też pracować, ale już bez przymusu w obrębie zabudowań więziennych (E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani...*, s. 45).

²⁵ Kara aresztu była lżejszą formą pozbawienia wolności – cele były widne, pożywienie było lepsze, nie noszono kajdan. Sąd mógł również orzec karę aresztu domowego (E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani...*, s. 45).

Powyższe rozwiązania były bardzo krytykowane w środowisku prawniczym. W czynach opisanych w art. 324 i 325 widziano bowiem utajoną postać dzieciobójstwa popełnionego w bardzo obciążających warunkach. Uważano, że ustawodawca wykazał się w tym wypadku daleko idącą niekonsekwencją, gdyż z jednej strony surowo karano dzieciobójstwo, uznając je za działanie z premedytacją, a z drugiej łagodniej traktowano sprawców dopuszczających się czynów ujętych spornymi przepisami²⁶.

Porzucenie dziecka

Porzucanie dzieci było plagą przede wszystkim miast i ośrodków przemysłowych, gdzie nie było trudno o anonimowość i co dawało duże poczucie bezkarności²⁷. Motywy porzucania dzieci przez matki były zbliżone do tych, które powodowały ich zabijanie: wstyd wynikający z posiadania nieślubnego dziecka, społeczne wykluczenie, potępienie ze strony rodziny, chęć pozbycia się trudu wychowania dziecka czy pobudki czysto materialne.

W przestępstwie porzucenia dziecka widziano zamach na bezpieczeństwo jego życia. W art. 133 ustawodawca wyodrębnił surowszą postać porzucenia – „wystawienie” niemowlęcia lub dziecka, które nie było „w stanie samo siebie ratować” w miejscu opuszczonym i niedającym możliwości odnalezienia go przez osoby trzecie²⁸. Przedmiotem ochrony uczyniono niemowlę lub dziecko, przy czym ustawodawca nie wskazywał cezurę wiekowej osób określanych tym mianem, zatem jak należy przypuszczać, mogło być to dziecko w wieku kilku lat, jak i starsze, życiowo nieporadne. Podobnie nie określono dokładnie, kto może być sprawcą porzucenia – mogła to być zarówno matka, jak i inne osoby na których spoczywał obowiązek sprawowania pieczy nad dzieckiem pozostawionym w niebezpieczeństwie.

Jeżeli następstwem porzucenia była śmierć dziecka, wówczas czyn ten kwalifikowano jako zbrodnię, za którą zgodnie z artykułem 134 sprawcy wymierzano karę ciężkiego więzienia od 3 do 10 lat. Z powyższego wynika, że finalnie art. 134 i art. 122 (bierne dzieciobójstwo) przewidywały tę samą karę i w tych warunkach odróżnienie jednego przestępstwa praktycznie nie miało żadnego znaczenia²⁹.

²⁶ D. Dzierożyński, op. cit., s. 18–22; J. Śliwowski, *Kodeks Karzący Królestwa Polskiego (1818 r.)*, Warszawa 1958, s. 282.

²⁷ A. Böldyrew, op. cit., s. 206.

²⁸ A. Ratajczak, *Przestępstwo porzucenia w ujęciu polskiego prawa karnego (na tle porównawczym)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1976, z. 4, s. 35.

²⁹ J. Śliwowski, dz. cyt. s. 231.

Znacznie łagodniej było karane porzucenie dziecka w miejscu publicznym (art. 135) – karą było zamknięcie w domu poprawy od 8 dni do 3 miesięcy, a jeśli doszło do śmierci dziecka, kara wynosiła od 3 do 12 miesięcy (art. 326)³⁰.

W trakcie prac nad projektem kodeksu sprawa określenia tak małej odpowiedzialności karnej dla sprawcy za śmierć dziecka wystawionego na niechybną śmierć, wywołała w sejmie ożywioną dyskusję. Niektórzy deputowani domagali się, aby porzucenie dziecka w warunkach powodujących jego śmierć było równie surowo karane jak dzieciobójstwo, gdyż porzucenie dziecka w niebezpiecznych warunkach było równoznaczne z jego zabójstwem. Byli zwolennikami zaostrzenia kary przewidzianej w art. 133 i podwyższenia jej do kary dożywotniego więzienia, a kary określonej w art. 135 do 6 lat ciężkiego więzienia. Postulaty te nie zostały jednak uwzględnione³¹.

Wnioski

Kodeks Karzący Królestwa Polskiego do przestępstw przeciwko życiu dziecka podszedł bardzo surowo. Dzieciobójstwo, aborcję, porzucenie dziecka zaliczał do zbrodni zagrożonych bardzo wysoką karą. Miejsce tych przepisów w systematyce, zagrożenie wysoką karą świadczy o tym, jak wielką wagę przywiązywano wówczas do tej kategorii czynów karalnych. Czynem najbardziej potępianym i zarazem najsurowiej karanym spośród wyżej wymienionych było dzieciobójstwo – zabicie dziecka przy porodzie albo tuż po porodzie. Wymiar kary ustawodawca uzależnił od pochodzenia dziecka i łagodniej potraktował dzieciobójczynię zabijającą dzieci z nieprawego łoża. Wzięto tu pod uwagę nie tyle zaburzenia w psychice kobiety podczas porodu, tyle co konsekwencje społeczno-religijne związane z posiadaniem nieślubnego dziecka przez samotną matkę. Podobnie postąpiono przy przestępstwie aborcji – ciężarna ponosiła znacznie mniejszą odpowiedzialność niż osoby dopuszczające się tego czynu, w szczególności, gdy aborcji dokonywano bez jej wiedzy i zgody.

Rozwiązania przyjęte w kodeksie zawierały zatem już elementy pewnych nowoczesnych, jak na tamte czasy rozwiązań. Czy były skuteczne w zapobieganiu czynów przestępnych wobec dzieci? Prawdopodobnie nie, czego dowodem są przedstawione w pracy dane na temat liczby kobiet skazanych za dzieciobójstwo czy porzucanych dzieci.

³⁰ Według rejestru prowadzonego przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie, do którego trafiały porzucone dzieci, rocznie do placówki trafiało średnio w latach 1811–1821: 914,9 dzieci; w latach 1821–1831: 1022,7 dzieci; w latach 1831–1841: 1656,7 dzieci; w latach 1841–1851: 3661,9 dzieci. W kolejnych latach liczba dzieci trafiających do placówki stale wzrastała. Do placówki trafiały też dzieci w stanie agonalnym albo zmarłe (L. Paprocki, *Opieka nad dziećmi opuszczonymi i dom podrzutek w Warszawie*, Warszawa 1871, s. 54).

³¹ J. Śliwowski, op. cit., s. 231.

Wykaz literatury

- Boldyrew A., *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego wobec patologii społecznych w latach 1864- 1914*, Wyd. UŁ, Łódź 2016.
- Brzezińska J., *Dzieciobójstwo: Aspekty prawne i etyczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- Dzierożyński D., *Uwagi nad prawem karnem polskiem*, „Themis Polska” 1830, t. 8.
- Grześkowiak A., *Pojęcie dziecka w prawie karnym*, [w:] *Prawo karne w ochronie praw dziecka*, (red.) A. Grześkowiak, I. Zgoliński, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa, Bydgoszcz 2018.
- Hinz P., *Przestępstwo dzieciobójstwa. Karalność przestępstwa w prawie karnym i kano- nicznym*, „Studia Prawnoustrojowe” 2020, nr 48.
- Hube R., *Jak tłumaczyć wypadek art. 323 Kodexu Kryminalnego?*, „Themis Polska” 1828, t. II.
- Hube R., *Studia nad Kodeksem karnym 1818 roku*, cz. I, Warszawa 1863.
- Jabłońska P., *Dzieciobójstwo – zabójstwo uprzywilejowane*, „Warszawskie Studia Pa- storalne UKSW” 2013, nr 19.
- Jurek P., *Określenie „dziecko” w wybranych źródłach prawa w Polsce*, [w:] *Dziecko i jego pozycja prawna w dziejach*, (red.) A. Pasek, Kolonia Limited, Łódź 2014.
- Kaczyńska E., *Człowiek przed sądem. Społeczne aspekty przestępczości w Królestwie Polskim 1815–1914*, PWN, Warszawa 1982.
- Kaczyńska E., *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, PWN, Warszawa 1989.
- Karpińska M., *Złodzieje, agenci, policyjni strażnicy... Przestępstwa pospolite w Warsza- wie 1815–1830*, DiG, Warszawa 1999.
- Korobowicz A., Witkowski W., *Historia ustroju i prawa polskiego (1772–1918)*, wyd. 2, Kraków 2002.
- Księżopolska-Breś A., *Odpowiedzialność karna za dzieciobójstwo w prawie polskim*, Wolters Kluwer, Warszawa 2010.
- Kurowska H., *Niemowlę jako obiekt zainteresowania rodziców, lekarzy i państwa w XIX wieku*, [w:] *Życie prywatne Polaków w XIX wieku*. „Świat Dziecka”, t. V, (red.) J. Kita, M. Korybut-Marciniak, Wyd. UŁ, Łódź–Olsztyn 2016.
- Maciejewski T., *Historia ustroju i prawa sądowego Polski*, wyd. 2, C.H. Beck, Warsza- wa 2003.
- Maciejowski F., *Wykład prawa karnego w ogólności z zastosowaniem Kodexu kar głów- nych i poprawczych*, Warszawa 1848.
- Maraszek M., *Dolna granica wieku odpowiedzialności karnej w prawie polskim*, Wol- ters Kluwer, Warszawa 2012.
- Markiewicz J., *Przestępstwa przeciwko rodzinie w Kodeksie Karzącym Królestwa Pol- skiego z 1818 r. i Kodeksie Kar Głównych i Poprawczych z 1847 r.*, „Teki Komisji Prawniczej PAN – Oddział w Lublinie” 2008.
- Ossowska-Salamonowicz D., *Gwarancje wolności osobistej i prawa obywatelskie w Kon- stytucji Królestwa Polskiego z 1815 r.*, „Studia Prawnoustrojowe” 2014, nr 25.
- Pałczyński S., *Romualda Hubego Teoria działania i czynu. Studium z zakresu podstaw konstrukcyjnych pierwszego polskiego nowoczesnego systemu prawa karnego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2000, z. 2
- Paprocki L., *Opieka nad dziećmi opuszczonymi i dom podrzutków w Warszawie*, War- szawa 1871.

- Plaża S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 2, Kraków 2002.
- Ratajczak A., *Przestępstwo porzucenia w ujęciu polskiego prawa karnego (na tle prawnoporównawczym)*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1976, z. 4.
- Sobociński W., *Stan badań i perspektywy studiów nad przestępczością w Księstwie Warszawskim*, „Przegląd Historyczny” 1986, r. 77, z. 4.
- Śliwowski J., *Kodeks Karzący Królestwa Polskiego (1818 r.)*, Warszawa 1958.
- Wiązek P., *Uprzywilejowane przestępstwo dzieciobójstwa w prawie karnym II Rzeczypospolitej jako wyraz wielowiekowej tradycji*, [w:] *Dziecko i jego pozycja prawna w dziejach*, (red.) A. Pasek, Kolonia Limited, Łódź 2014.
- Zarzycka A., *Rola organów władzy Królestwa Polskiego w pracach legislacyjnych nad narodowym prawem rzeczowym w latach 1815–1830*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2003, t. 8.
- Zgoliński I., *Racjonalizacja i podstawowe kierunki wzmożonej ochrony dziecka we współczesnym polskim prawie karnym*, [w:] *Prawo karne w ochronie praw dziecka*, (red.) A. Grześkowiak, I. Zgoliński, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa, Bydgoszcz 2018.

Summary

The protection of the child's life according to Criminal Code of the Kingdom of Poland of 1818

Key words: offence, crime, infanticide, penal law, abortion, abandonment of a child.

It is significant that a lot of space is given to the provisions concerning the problem of the protection of the child's life in legal-criminal regulations ensuring the protection of the person's rights. The aim of the article is presentation and analysis of criminal law provisions applying to the protection of the child's life according to Criminal Code of the Kingdom of Poland of 1818. The Code made a considerable contribution to the development of Polish criminal law. Despite the fact that it was based on the foreign codifications, the act introduced a lot of solutions of Polish legal origin. In the article there are presented the crimes against life, where also a child as well as a child from the moment of conception could have been the victim. There were the crime of infanticide, the crime of termination of a pregnancy, and the abandonment of a child (if the death of a child was the effect of such activities). There are enlisted characteristic features of crimes and punishment for particular crimes. Currently, the analysis of legal problems and solutions and institutions which were applied may arouse strong emotions because all crimes mentioned in the article were punished very heavily.